

## Na pięciolinii życia

słowa: Mirosław Souczek, muzyka: Ryszard Pomorski

Na pięciolinii życia czas znów napisał pięć lat  
Tysiące słów i nutek w pamięci wyryło ślad  
Wydoroślały nam dzieci, chcą zmieniać ludzi i świat  
A nam jakoś tak leci w zamęcie zysków i strat.

Przywykliśmy do siebie, do naszych codziennych ról  
Do wzlotów i upadków i do dzielenia na pół  
Życie płynie jak struga czasami pośród nas  
I choć czas nas pozmieniał, to w sumie dobry czas.

I tylko czasem późną nocą, kiedy za oknem wszystko śpi  
Przychodzą, nie wiadomo po co, obrazy z tamtych dni.  
Góry i chmury i bieszczadzki trakt, kubek, co parzy w dłonie  
Spacery w deszczu, jesienny czas we wtorek po sezonie

Przywykliśmy do siebie, do naszych codziennych ról  
Do wzlotów i upadków i do dzielenia na pół  
Życie płynie jak struga czasami pośród nas  
I choć czas nas pozmieniał, to w sumie dobry... dobry czas.

I tylko czasem późną nocą, kiedy za oknem wszystko śpi  
Przychodzą, nie wiadomo po co, obrazy z tamtych dni.  
Góry i chmury i bieszczadzki trakt, kubek, co parzy w dłonie  
Spacery w deszczu, jesienny czas we wtorek po sezonie